



4110

K Kurier

PIĄTEK, 13
SOBOTA, 14
NIEDZIELA, 15
MARCA
1981 ROKU
WYD. AB



Szczeciński

Nr 50 (11 193) Rok założenia 1945 Nakład: 120 000 egz. Cena 1 zł

Projekt założeń programowych na IX Zjazd PZPR

Plenarne posiedzenie Komisji Zjazdowej

WARSZAWA PAP. W Komitecie Centralnym PZPR odbyło się 12 bm. kolejne plenarne posiedzenie Komisji Zjazdowej, któremu przewodniczył I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

PORZĄDEK obrad — to omówienie przedstawionego członkom komisji kolejnego projektu założeń programowych na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR wraz z poprawkami opracowanymi na posiedzeniu Prezydium Komisji Zjazdowej. Zasadnicze wątki założeń programowych wraz z poprawkami

mi opracowanymi na posiedzeniu Prezydium Komisji Zjazdowej przedstawił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, kierujący działalnością Sekretariatu Komisji Zjazdowej. Podkreślił on, że po dyskusji i uwagach, jakie wpłyną w trakcie obecnego posiedzenia Komisji Zjazdowej, Sekretariat przygotuje kolejną redakcję założeń programowych przeznaczoną do konsultacji w kilkuset organizacjach partyjnych wielkich zakładów i niektórych innych środowisk. Dokument przedłożony w czwartek opiera się na wynikach prac wszystkich 9 zespołów problemowych, na wielu wnioskach, jakie wpłynęły do Komitetu Centralnego z wojewódzkich zespołów zjazdowych, (Dokończenie na str. 2)



MHWiU czeka na opinie związków zawodowych w sprawie przedpłat na artykuły przemysłowe

Nadal trudna sytuacja rynkowa

WARSZAWA PAP. Pierwsze dwa miesiące roku upłynęły pod znakiem pogłębiających się trudności na rynku. Rośnie nadal luka między podażą towarów, a przychodami pieniężnymi ludności. W styczniu i lutym br. łącznie trafiły na rynek towary wartości 222 mld zł. Było to o 3,6 mld zł więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Wzrost wynosi więc 1,6 proc. i daleko odbiega od założeń planu. W tym samym okresie fundusz nabywczy ludności na zakup towarów zwiększył się o 12,5 proc.

Resort oczekuje nadal na opinie wyżej wymienionych związków. Napłynęły one natomiast niemal od wszystkich wojewódów. Po uzyskaniu stanowiska związków zawodowych, będzie można więc niezwłocznie w gronie ekspertów i zainteresowanych nadać zasadom przedprzedaży ostateczny kształt.

SZCZEGÓLNICIE niepokoi dalszy głęboki spadek zapasów w handlu. Wpływa on zasadniczo na funkcjonowanie rynku, zwłaszcza na rytmiczność dostaw. Okresowe luki w podaży towarów wynikające z braku owych zapasów powodują zjawisko nerwowości oraz wykupywania wielu artykułów. W porównaniu do końca lutego ub. r. handel ma w swoich magazynach towary o wartości mniejszej o 23 mld zł.

Rynek żywnościowy nadal jest najtrudniejszy. Wyższym w porównaniu z ub. rokiem dostawom takich wyrobów, jak mąka pszenna (o 9,7 proc.), kasze (o 5,4 proc.), makarony (o 9,3 proc.), ryżu (o 48,5 proc.), jajka (o 18 proc.), margaryna (o 24 proc.) oraz olej (o 36,8 proc.) towarzyszy spadek dostaw płatków owsianych (o 16,9 proc.), tłuszczów zwierzęcych (o 1,4 proc.) i serów dojrzewających (o 24,9 proc.).

W marcu wystąpiła ponadto bardzo trudna sytuacja w zaopatrzeniu w masło, mleko i smietanę. Jak informuje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług, odczuwalna poprawa zaopatrzenia w masło nastąpi po 16 bm. W ciągu I półroczu ba. jego dostawy będą zbliżone do ubiegłorocznych.

W grupie towarów przemysłowych najgorsza sytuacja jest w artykułach chemii gospodarczej. Handel dysponuje jedynie zapasami operacyjnymi, przy równoczesnym znacznym braku dostaw. Nie wywiązują się również z zobowiązań producenci niektórych asortymentów mebli, sprzętu zmechanizowanego itp. Nieco poprawiło się zaopatrzenie w automaty pralnicze.

Nadal aktualna jest sprawa uruchomienia systemu przedprzedaży niektórych wyrobów przemysłowych. Jak poinformował dziennikarza PAP dyrektor generalny Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług, propozycje w tej sprawie zostały przesłane 27 stycznia br. do branżowych związków zawodowych oraz NSZZ „Solidarność”.

Owocnych obrad!

15 – 17 marca br. VII Zjazd ZHP

W NIEDZIELĘ 15 marca br. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpocznie trzydniowe obrady VII, statutowy Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Sądząc (Dokończenie na str. 2)

„JEDNOOKA”. Ta zabawna fryzurka — propozycja parującego fryzjera Patryka Ales — nie znalazłaby z pewnością aprobaty okulisty... (CAF — Keystone)

Wizja lokalna — za pięć dwunasta

Nafta pod Nowogardem!

W LISTOPADZIE ub. roku ekipa wiertnicza z piłskiego Przedsiębiorstwa Poszukiwań Nafty i Gazu natrafiła w rejonie Nowogardu na nie odkryte dotychczas złożo ropy naftowej. Na rogatkach wsi Grabin powstanie w ciągu najbliższego miesiąca kopalnia, podlegająca oddziałowi Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Kamieniu Pomorskim.

Szczeciński Tydzień Teatralny

Program artystyczny i współczesny

OGÓLNOPOLSKI Przegląd Zawodowych Teatrów Małych Form jest już w tym stadium organizacji, kiedy wyłania się jego program. Minal termin zgłoszeń. Chęć uczestniczenia zgłosiło ponad 40 zespołów, spośród których zaproszonych zostanie 12.

Trudno wyprzedzać ocenę, niemniej wszystko wskazuje na to, że tegoroczne święto teatralne będzie bardzo interesu-

(Dokończenie na str. 2)

Organizacja i zasady funkcjonowania

Tezy projektu ustawy o przedsiębiorstwach

WARSZAWA PAP. Komisja ds. Reformy Gospodarczej przedłożyła pod dyskusję społeczną tezy projektu ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, opracowane w zespole X do spraw samorządu i podstaw prawnych funkcjonowania gospodarki.

Wymiana zakładników na więźniów politycznych

Bliski finał akcji grupy „Al-Zulfikar”

LONDYN PAP. Na minutę przed upływem terminu ultimatum — rząd Pakistanu poinformował, że akceptuje żądania porwaczy samolotu w sprawie uwolnienia 55 więźniów politycznych związanych z Pakistańską Partią Ludową.

Przedstawiciele Pakistanu — pisze agencja Reutersa — oświadczyli w Damaszku, że wymiana ponad 100 zakładników przetrzymywanych w porwanym samolocie na 55 więźniów przebywających w więzieniach w Pakistanie może przetrwać jeszcze kilka dni.

(Dokończenie na str. 3)

TEZY te rozwijają i konkretyzują koncepcje organizacji i zasad funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych, zawarte w opublikowanym przez komisję głównym dokumencie — projekcie „podstawowych założeń reformy gospodarczej”. Zgodnie z przyjętym harmonogramem, dyskusja społeczna nad przedstawionymi tezami trwać będzie do 15 kwietnia br., po czym opracowany zostanie rozwinęty projekt ustawy. (Dokończenie na str. 2)

Start nowej radzieckiej załogi kosmicznej

MOSKWA PAP. 12 bm. o godz. 22.00 czasu moskiewskiego w Związku Radzieckim wystartowało statek kosmiczny „Sojuz-T-4”, pilotowany przez załogę w składzie: dowódca statku, bohater Związku Radzieckiego — lotnik-kosmonauta

(Dokończenie na str. 3)

DZIS W NUMERZE: ◆ Patrzymy sobie w oczy! ◆ U progu wiosny ◆ Film o gen. Sikorskim ◆ Niezdrowe sensacje ◆

Egz. obow. Reg. 47181

Posiedzenie Komisji Zjazdowej

(Dokończenie ze str. 1)

z organizacji partyjnych oraz bezpośrednio od członków partii — i na własnych opracowaniach Sekretariatu.

Program artystyczny i współczesny

(Dokończenie ze str. 1)

Wiadomo już bowiem, że obejrzymy głośno w kraju przedstawienie studentów IV roku PWST w Krakowie: „Pieśń” Sławomira Mrożka w reżyserii J. Jarocińskiego, równie szeroko omawianą współczesną komedię pt. „Nawrócony” Billa C. Davisa w reżyserii Z. Hübnera w wykonaniu G. Lutkiewicza i E. May'ra, „Czwartkowe damy” w wykonaniu A. Seniuka, M. Dubrawskiej i E. Kepińskiej oraz... jedynym monodram, przygotowany przez niezapomnianą była szczyścińską aktorkę Marię Chwalbicką. Tytuł monodramu brzmi: „Magia słów”, a oparty on jest na tekstach przemówień Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza.

Przyjdzie scena polska z Czeskiego Cieszyńska. Zgłoszona ona trzy przedstawienia, wybrane zostanie prawdopodobnie „Wesele raz jeszcze” J. Krasińskiego. Prawdopodobnie objeżdżymy też „starych przyjaciół” z Adefaskiego festiwalu — Teatr Adefakwaty i Teatr Ochoty. Pierwszy z nich przedstawiłby „Traktat moralny” według poezji Czesława Miłosza, drugi — „Wieczór autorski” według Marka Hłaski.

Będzie też warszawska PWST ze spektaklem „Multifacopullo” na tekstach Witkacego, w reżyserii A. Lipickiego, Bałtycki Teatr Dramatyczny z Kozłajną z „Haidami” St. Bieniasza, białostocki Teatr Lalek z „Osmgdeusami” M. Białoszewskiego, Teatr Polski ze Szczecina ze spektaklem „Pójdź za mną” według fragmentów dramatów Mickiewicza, Słowackiego, Norwida i Wyspiańskiego.

Czeka nas, jak z tego wynika, wiele emocji. Począwszy od... nabycia kartetów STT. Otóż karty wstępu sprzedawane będą w sekretariacie Klubu „13 Muz”, w jego siedzibie (mimo, iż klub jest jako taki nieczynny od 16 marca, w godzinach od 15 do 17.

Komunikat MO



14 STYCZNIA br. wyszedł z domu i dotychczas nie wrócił Bogdan Szulczyński, syn Henryka i Zofii, ur. 13.07.1950 r., zam. Pollice, ul. Boniewskiego 2. Cechy zewnętrzne: wzrost 170 cm, postać krapa, włosy ciemnobłond, twarz pociągła, cera biała, czoło wysokie, oczy zielone. Znaki szczególne: na prawej dłoni blizna po oparzeniu. Ubrany był w białe-winowe kołnierzykowe z futrem i brązowym kołnierzem, bordowy sweter, czarne spodnie sztruksy i brązowe buty-kozaczki. Kto wie o miejscu pobytu zaginionego, proszony jest o skontaktowanie się z Komisarzatem MO w Polkach tel. 176-015 lub Komendą Wojewódzka MO w Szczecinie tel. 397-213, ewentualnie o powiadomienie najbliższej jednostki MO.

Jest to dokument kompleksowy, obejmujący wszystkie najważniejsze dziedziny życia partyjnego i działania partii i przynosi zarówno próbę ocen naszej sytuacji gospodarczej i społeczno-politycznej, jak i propozycje rozwiązań programowych. Wykerzystuje on wiele myśli zawartych w dorobku VI, VII i VIII Plenum KC. Szeroko uwzględnia także splan dyskusji na posiedzeniach Komisji Zjazdowej, a zwłaszcza na ostatnim posiedzeniu, kiedy dyskutowane były tezy założone programowych.

Wypowiedzi zabierających głos w dyskusji, często polemiczne, nawiązywały przede wszystkim do projektu założeń, jak również do rozwoju wyrażonego w kraju w ostatnich tygodniach, do obecnej sytuacji, do odczuć partii, ich wniosków i propozycji zgłaszanych na zebraniach oddziałowych i podstawowych organizacji, do komisji zespołów zjazdowych działających we wszystkich województwach, w większych miastach, gminach, zakładach pracy, środowiskach. Formułowano praktyczne propozycje i uwagi do treści dokumentu, do konkretnych zarysowanych w nim spraw i problemów. Ich skala była duża, stała się ilustracją wielkiego ożywienia w działalności partyjnych ogniw — co dyskutanci wielokrotnie podkreślali.

Wyrażono pogląd — w zasadzie zgodny i jednoznaczny — że obecnie przedkładana pod rozważenie komisji propozycja dokumentu programowego jest znacznie lepsza od tej, która była przedmiotem obrad poprzedniego plenum Komisji Zjazdowej. Nie jest to projekt zła burka — stwierdzono w dyskusji. Korespondentem z tym wypowiedź Jerzego Wiatra, zwracająca uwagę na to, iż projekt założeń programowych swojej istoty nie może być od razu doskonały, że wymaga uzupełnień i systematycznego wzbogacania o nowe treści zgodnie z rozwojem sytuacji w naszym kraju. Wyrażono też poglądy krytyczne co do dokumentu, zwłaszcza co do katechetycznego i nieprecyzyjnego języka. Wyrażono też poglądy krytyczne co do dokumentu, zwłaszcza co do katechetycznego i nieprecyzyjnego języka. Wyrażono też poglądy krytyczne co do dokumentu, zwłaszcza co do katechetycznego i nieprecyzyjnego języka.

WYSTĄPIENIE STANISŁAWA KANI

NA ZAKOŃCZENIE dyskusji głos zabrał i sekretarz KC PZPR. Podkreślił konstruktywny charakter obrad, które przyniosły w efekcie dużo materiału; powinien on być wykorzystany w projekcie programu partii, który Komitet Centralny przedstawi przed Nadzwyczajnym IX Zjazdem. Ze wszystkich wypowiedzi wynikało, iż zjazd ten stanowi wielką i odczuwalną potrzebę całej partii. Było to jednoznacznie podkreślone. Stwierdzono, iż własne zdanie występujących towarzyszy, ale również organizacji partyjnych, które reprezentowali.

Tak też rozumiemy te sprawy w Biurze Politycznym. Przecież wiadomo, iż pierwszy biura wysuńnięto po raz pierwszy stwierdzenie o potrzebie zjazdu, jako że powstała nowa sytuacja i potrzebny jest też nowy program działania przylegający do niej; program precyzyjny linie socjalistycznej odnowy. Nie może być cienia wątpliwości, że tym kursem chcemy konsekwentnie podążać. Zjazd — powiedział mówca — powinien wypracować nie tylko program, ale i wybrać nowe władze mające wielki moralny autorytet.

Przygotowania do zjazdu muszą sprzyjać działaniom na rzecz po-

Co wiesz o morzu?

OKRĘG Zachodnio-Pomorski Liga Morskiej w Szczecinie organizuje cotygodniowy konkurs na tematy morskie. Może w nim wziąć udział każdy, kto przesła odpowiedź na następujące pytania: 1. Co to jest „anioł morski”? 2. Albatros — czy to nazwa tylko największego ptaka morskiego? 3. Argonauta — to uczestnik słynnej podróży w wyprawie pokładzie „Argo” po złote runo, ale czy tylko? pod adresem: Liga Morska, 71-410 Szczecin, ul. Niezłaskowskiego 24. Termin nadsyłania odpowiedzi upływa 18 bm. Na zwycięzcę czeka nagroda — kasetka z nagraniami „Wifonu”. Zapraszamy szczególnie młodzież do wzięcia udziału w cotygodniowym konkursie — „Abecadło Morskie”.

Prawy naszej sytuacji. Jest ona ciężka — i to zarówno w sferze politycznej, jak i ekonomicznej. Również międzynarodowa sytuacja Polski jest bardzo skomplikowana.

Obowiązkiem komisji jest przygotowanie programowych dokumentów. W pierwszej kolejności chodzi o założenia programowe wola socjalistycznej demokracji, u mocnienia przewodniej roli partii oraz stabilizacji sytuacji społeczno-ekonomicznej, omawiana w dyskusji była ocena, iż przedstawione dokumenty, choć jeszcze niedoskonałe, ale są już na tyle istotne, które stanowią podstawę przygotowań do zjazdu.

I sekretarz KC podzielił pogląd dyskutantów, którzy proponowali, iż przed przedstawieniem dokumentu Komitetowi Centralnemu, a następnie całej partii, spotkać się w izbieba Komisji kierować go do największych organizacji partyjnych dla zasięgnięcia ich opinii i uwag. Wyrażono po tym by przed przedstawieniem Komitetowi Centralnemu do zatwierdzenia a następnie poddany ogólnopartyjnej i ogólnospołecznej dyskusji przedzjazdowej.

Na dzisiejszych obradach — co podkreślił mówca — wyrażano różne propozycje, nie brakło też nawet i rozbieżnych postulatów. Partia — wtedy będzie siłą zjednoczona, do przeobrażenia otoczenia i życia, kiedy będzie funkcjonować jako partia marksistowsko-leninowska, posiadająca szeroki zakres demokracji wewnątrzpartyjnej związanej z centralizmem demokratycznym. To przedzie rzutuje na rozwój demokracji w całym państwie. Trzeba zdecydowanie reagować na wszystko co podważa te zasady.

Przechodząc do spraw związanych z pracami centralnych ogniw partyjnych w najbliższym czasie sekretarz KC PZPR powiedział, że następnym plenum KC będzie poświęcone sprawom partii, kształtowaniu jej polityki ideologicznej oraz zwalności organizacyjnej. Na tym plenum zamierzamy rozpatrzyć kwestie wyborów w całej partii, powołaniem do zatwierdzenia na kolejnym plenum, które należy odbyć również w niedługim czasie w przyszłym miesiącu. Plenum to powoła na kampanie przedzjazdową, wtedy też nastąpiłoby sprzyjowanie terminu zjazdu.

Następnie posiedzenie komisji należało poświęcić rozpatrzeniu sprawy związanych ze zmianami statutu partii, który też powinien być poddany pod ogólnopartyjną dyskusję. Stan prac nad zmianami statutu jest poważnie zaawansowany.

Też projektu ustawy o przedsiębiorstwach

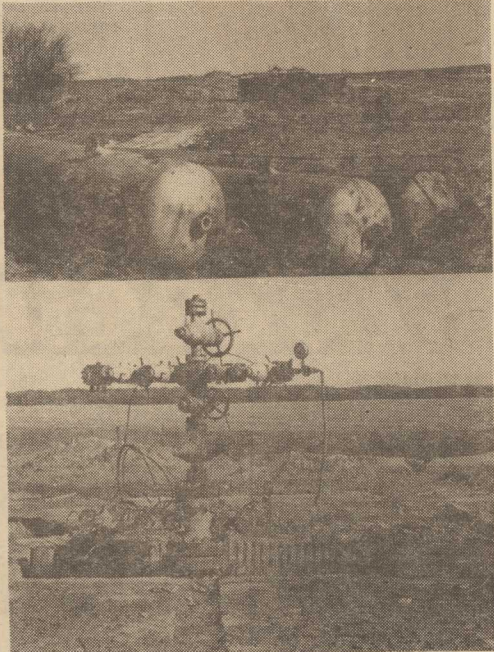
(Dokończenie ze str. 1)

Przewiduje się, że projekt ten, uwzględniający wyniki dyskusji społecznej — zostanie skierowany do Sejmu w maju br., łącznie z projektem ustawy o samorządzie załogi przedsiębiorstwa.

SOCJALISTYCZNE przedsiębiorstwo państwowe jest organizacją, której natura wyraża się w podejmowaniu inicjatyw, przedsiębiorczości, samodzielności działania w dążeniu do uzyskania dobrych wyników i ponoszenia odpowiedzialności za całokształt swej działalności. Jest ono podstawową jednostką gospodarki narodowej, organem, która na zasadach rozrachunków gospodarki uszczelnia i samodzielnie działalność wytwórczą i usługową.

Zasadniczym warunkiem istnienia przedsiębiorstwa państwowego jest osiągnięcie ekonomicznej efektywności. Brak spełnienia tego warunku powoduje stanowiąc podstawę przyznawania reorganizacji lub likwidacji przedsiębiorstwa w trybie określonym przepisami prawnymi.

Pracownicy przedsiębiorstwa państwowego powinni być zainteresowani wynikami jego działalności. Skład komisji jest udziałem w zarządzaniu. Kierownictwo przed przedsiębiorstwem ma obowiązek przedstawiania założeń sprawozdania z działalności. Dotychczas obowiązujące przepisy prawne, a w szczególności rozporządzenia o przedsiębiorstwach państwowych z 1950 r. nie określają, na czym polegać ma nadzór państwowy. Wobec braku w tej materii przepisów, uszczelnia się w okresie centralistycznego zarządzania gospodarką narodową, w orga-



Z TEGO papórka (zdjęcie u góry) dowiercono się na głębokości ok. 2 tys. m do złoża ropy naftowej. Niebawem wyrośnie tutaj wieża wieżnicia i do cystern popłynie cenny surowiec. U DOŁU — tak z bliska wygląda prewenter zamkniętą ujście naftowego szybu.

Fot.: Z. Jodkowski

Nafta pod Nowogardem!

(Dokończenie ze str. 1)

przed ciekawskimi majsterkowiczami. Wokół składowane są urządzenia pozostałe po pracach wieżniczych (tury, płuczki) i przywiezione już instalacje (separatory, rurociągi itp.). **Łada dzień ma się rozpocząć ich montaż i budowanie stanowisk wydobywczych. Prace wstępne**

zostały już wykonane. Co owe są drogi dojazdowe dla ciężkich pojazdów i stacja zasilająca. Już od początku bieżącego tygodnia miało ruszyć układanie i spawanie rurociągów. Ze względu na niezbyt sprzyjającą pogodę i grząskość podmokłego terenu (inna pobliska wieżnica trafnie nazywa się Blotno) odłożono je o kilka dni. Sama wieża eksploatacyjna zostanie przewieziona w całości bądź w większych fragmentach z Kamienia Pomorskiego, gdzie jest obecnie montowana.

CZY Polska jest Kuwejtem Europy i czy Polacy śpią na nafcie? Takie pytania rozbudziła w znikomym dobrych wiadomości społeczeństwu sprawa odwiertu Dazewo-1. Odległość od Grabina do Kamienia Pomorskiego wynosi ponad 30 km. Niemal identyczny skład chemiczny ropy pozwala przypuszczać, że jest to być może to samo złożo. Geolodzy, jak na razie, milczą powściągliwie i uchylają się od wiążących wypowiedzi. Poczekamy, zobaczymy... (Jr)

15 — 17 marca br. VII Zjazd ZHP

(Dokończenie ze str. 1)

po ożywionej przedzjazdowej dyskusji, zjazd podejmie decyzje o zmianach w charakterze i systemie pracy ZHP, pozwalających tej organizacji na bardziej autentyczne i skuteczne kształtowanie postaw i charakteru młodego pokolenia.

CHORAGIEW Zachodnio-Pomorska ZHP, reprezentowaną będzie na zjeździe 28 delegatów. Wyjeżdżą oni do Warszawy w sobotę w nocy. Po południu odbędzie się pożegnalne spotkanie z młodzieżą w Szkole Państwowej nr 51 kocioł gospodarczym będzie tamtejszy przewodniczącym jest też spotkanie z władzami i przedstawicielami Wojewódzkiej Rady Przemysłowej Hacerstwa. Wszystkim delegatom życzymy owocnych obrad. (Jr)

Start nowej radzieckiej załogi kosmicznej

(Dokończenie ze str. 1) ZSSR, pułkownik Władimir Kowalok i inżynier pokładowy Wiktor Sawinych.

Program lotu przewiduje połączenie statku „Sojuz-T-4” z zespołem orbitalnym „Salut-6” — „Progress-12”.

Załoga statku wykonać ma na pokładzie stacji zaplanowane prace remontowo-konserwacyjne oraz przeprowadzić badania i eksperymenty naukowo-techniczne.

Stacja „Salut-6” odbywała lot kosmiczny od 29 września 1977 roku. W celu zapewnienia aktywnego funkcjonowania stacji 26 stycznia 1981 roku połączył się z nią statek towarowy „Progress-12”. Podczas wspólne go lotu na sygnały z Ziemi zainstalowano stację „Salut-6” paliwem, zaś przy pomocy silników statku „Progress-12” przeprowadzono korekty orbity zespołu.

Według danych pomiarów telemetrycznych, systemy pokładowe statku „Sojuz-T-4” i zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Progress-12” funkcjonują normalnie.

Kosmonauci Kowalok i Sawinych czują się dobrze i przystąpili do realizacji programu lotu.

Wiktor Sawinych jest 50 kosmonautą radzieckim i 100 kosmonautą na świecie.

Bliski finał akcji grupy „Al-Zulfikar”

(Dokończenie ze str. 1)

Natomiast urzędnicy syryjscy oświadczyli, że Damasceć będzie najprawdopodobniej miejscem wymiany więźniów na zakładników. W innej depeszy, sygnowanej z Islamabadu, Reuter pisze, iż pakistańskie źródła opocyjne poinformowały w piątek, że grupa „Al-Zulfikar”, która wzięła na siebie odpowiedzialność za porwanie samolotu, została utworzona w Londynie po straceniu w kwietniu 1979 r. w Pakistanie b. premiera tego kraju i przywódcy pakistańskiej Partii Ludowej, Zulfikara Ali Bhuta.

Tajemnicze morderstwo w Disneylandzie

NOWY JORK PAP. W kalifornijskim Disneylandzie dokonano tajemniczego morderstwa 18-letni Mel Yorba w czasie zwiedzania parku z niewiadomym przyczyną. Został on zamordowany śmiertelnie po przyjeździe przez 28-letniego Jamesa O'Driscolla. Był to wynik jakiegoś sprzecku. Kiedy chłopcy parli martwy na ziemię, sprawca napadł chciał się ratować uciekając próbując wnieść się w tłum w poszły ruszył funkcjonariusze. Wówczas okazało się, że sprawca to 18-letni chłopiec z Mickey Mouse, psa Goofyego i innych bohaterów opowieści Disneyowskiej. Złoczywie osaczono w zacienion otaczających park. Wraz z nim zatrzymano jego 23-letnią przyjaciółkę Julie Hollender, prawdopodobnie inspiratorkę całego incydentu. Było to pierwsze morderstwo (w 25-letniej historii) kalifornijskiego Disneylandu.

Proces o niegospodarność (2)

Złote stopy

WICEDYREKTOR Zjednoczenia Przemysłu Piekarskiego Jerzy Glowacki postanowił poprawić zaopatrzenie w składki, przez załączenie wielomilionowych kontraktów na nowoczesne linie produkcyjne. Naczelnik działu ds. inwestycji w zjednoczeniu Edward Burczyński pomógł w opracowaniu dokumentacji z terenu, żeby przekazać Komisję Planowania przy Radzie Ministrów, iż taki raport jest wskazany i potrzebny. Dokumentacja oparta była, niestety, na fałszywych danych wyświadczonej przez przedsiębiorstwo handlu wewnętrznego i usług Zbigniew Januszko całe to przedsięwzięcie, z ramienia resortu, sercaco pomógł. I tak, wspólnymi siłami, udało się wydstać ze Skarbu Państwa 20,5 mln zł dewizowych, a następnie za pośrednictwem CHZ „Polmex-Cekop” zawrzeć cztery kontrakty z firmami „Orlandi” i „Werner Pfeleiderer” na dostawę 23 mln obrobionych produktów asortymentu cukierkowego. Owe 23 mln obrobione miały zostać zainstalowane w zakładach budowlanych i dostawcami siłami miejscowymi, w następujących miastach województwa: Szczecinie, Gdańsku, Bydgoszczy, Poznaniu, Białymostku, Katowicach i Krakowie.

Sowa inspektorzy NIK i rozpoczęli rutynowe czynności w aktach. Okazało się wówczas, że linie co prawda znajdują się na terenie kraju, ale nie produkują. A nie produkują dlatego, że administracja terenowa na nowe inwestycje piekarnictwa cukierkowego nie była przygotowana, więc maszyn i urządzeń od zjednoczenia nie przyjeżdża. Owszem, przysłała wojewódzkich rad narodowych były w tej sprawie nagabywane przez Zjednoczenie Przemysłu Piekarskiego, ale nie informowały, że za budowę piekarni wezmą się, być może, w okolicach lat 1975-76. Tymczasem zjednoczenie zastąpiło kontrakty za pośrednictwem CHZ „Polmex-Cekop” zawiaro w lipcu r. 1977. Maszyny i urządzenia dotarły do kraju, ale w ustalonym w umowach terminie i nie było ich gdzie umieszczyć. W związku z tym zjednoczenie zmuszone zostało wymagać w Piotrkowie Trybunalskim objeżdżenie magazynu, gdzie towar wielomilionowej wartości został składowany i gdzie pozostaje po dzień dzisiejszy.

NIK-owcy zlapali się za głowę, konstatając, że tak wielki majątek jest zamrożony, kiedy sytuacja gospodarcza kraju odbiega raczej od normy. Zaczęli więc szukać winnych, okazało się, że działacze gospodarczy z terenu o wiele mniej nie poklepił sprawy. W odpowiedzi na wcześniejsze propozycje zjednoczenia, by budowę skład-

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU: m/s „Inowrocław” z Gdyni.

STATKI NA WYJŚCIU: m/s „Inowrocław” do W. Brytani, m/s „Kwidziny” do Rotterdamu, m/s „Cieplice-Zdrój” do Antwerpi, m/s „Kapitan Kański” do Rotterdamu, m/s „Hutnik” do Gdańska, m/s „Zgorzelec” do Holandii via Swinoujście.

SOBOTA STATKI NA WEJŚCIU: m/s „Karpacz” z Holandii, m/s „Piotrków Trybunalski” z Danii, m/s „Wyszków” z Francji.

STATKI NA WYJŚCIU: m/s „Świeradów-Zdrój” do Dullina, m/s „Wila” do Oslo i Kopenhagi, m/s „Wróżka” do Danii, m/s „Lipska n. Biebrza” do Danii, m/s „Jarosław” do Danii, m/s „Starachowice” do Irlandii.

Rozliczanie chłiganów i pasożytów społecznych — trwa

SADY oraz kolegia karno-administracyjne rozpatrywały ostatnio szereg spraw osób, obwinionych o czyny alkoholowe, a także o innych nie meldowanych, nie pracujących — słowem — pasożytów społecznych. Ci ostatni stawali przed kolegią pod zarzutem niedopełnienia obowiązku meldunkowego. Mielić wykryła znowu szereg mielin, gdzie handlowano pokatnie alkoholem. Oto kilka przykładów. MELINY: na ul. Powstańców Włpk. u karanego już poprzednio o ten proceder. Mieczysława O. zakwestionowano 18 butelek wódki. Pokątany handlem „wodą ogniastą” trudnił się także mieszkaniec ul. Budzyskiej Lucyna G. oraz nigdzie nie pracujący, 26-letni Krzysztof P. mieszkaniec al. Buzka. Cała trójka zostanie połączona do odpowiedzialności karnej. Jedni sprzedają wódkę pokatnie w melinach, inni ukrywają alkohol przed klientami. 11 bm. funkcjonariusze MO podczas kontroli sklepu WSS „Spolemie” nr 261 przy ulicy Reymonta znaleźli schowany przed klientami spirytus (314 butelek a 0,375 l) wartości ponad 67 tys. zł. Przy okazji, w wyniku obsekwacji ustalono, iż kierownik sklepu i jego zastępca sprzedawali alkohol po cichu, od zaplecia. W tej sprawie również toczy się dochodzenie.

CHULIGANSTWO: 11 marca Sąd Rejonowy w Szczecinie rozpatry-

wał w trybie przyspieszonym sprawę 25-letniego Waldemara K., który dwa dni wcześniej będąc pod wpływem alkoholu, uderzył młotem w twarz przechodnia, Karas. 8 miesięcy ograniczenia wolności, potrącenia 10 proc. poborów w ciągu 18 miesięcy oraz 3 tys. zł grzywny plus koszty postępowania sądowego. SPRAWY KOLEGIALNE, rozpatrywane również w trybie przyspieszonym: Szczecin — nigdzie nie pracująca, bez stałego miejsca zamieszkania, 26-letnia Elżbieta K. (oprowadziła karana za podobne przewinienia) — grzywna 3 100 zł z zamianą, w razie niedziałalności na 31 dni aresztu w Grecji; Elżbieta Regina M., ten sam zarzut, kara idenetyczna. Warszawa: 48-letni Jerzy O., zarzut jak wyżej — 3 miesiące aresztu zasadniczego. Przed kolegium stają także cudzoziemcy. Kolegium w Swinoujściu ukarało grzywną (5 tys. zł z zamianą na 30 dni aresztu) za nie dopełnienie obowiązku meldunkowego — turystę z Grecji. Gryfino: przed kolegium stanął nigdzie nie pracujący 47-letni Tadeusz K., który (w stanie zamroczenia alkoholowego) na przystanku WPKM w obecności liczących pasażerów zatłowił potrzebę fizjologiczną, czym wywołał powszechny zgorszenie. Kara 3 500 zł grzywny z zamianą na 33 dni aresztu. (ap)

GKKFiS zaleca zmiany w systemach rozgrywek sportowych

„Kulera” czy „ligomania”?

WIELOKROTNE pisaliśmy na naszych łamach (szczegółowo to uzasadniając), iż rozbudowany do monstrualnych rozmiarów system rozgrywek centralnych, zarówno w grach zespołowych jak i innych dyscyplinach, zwany potocznie „ligomanią”, niczego dobrego naszej kulturze fizycznej nie przynosił. Mimo bowiem wydatkowania ogromnych środków, nie osiągnięto ani wzrostu poziomu naszego sportu, ani wzrostu zainteresowania rozgrywkami ze strony kibiców.

DOTYCZĄC wszelkie propozycje sugerujące dokonanie określonych zmian, które przy aktualnych możliwościach zapewniłyby bardziej efektywny rozwój naszego sportu, pozostawały na papierze lub w sferze dyskusji. Trzeba było dotrzeć do systemu, w którym nie chodzi o dotowanie sportu ze źródeł państwowych, by sprawie te zaczęto traktować poważnie. Utrzymanie w systemach rozgrywek rozgrywek centralnych stało się bowiem po prostu niemożliwe.

GKKFiS dostrzegł ostatnio ten problem i w związku z tym dokonał analizy i wprowadzenie zmian zmierzających do ograniczenia wydatków ponoszonych przez kluby z tytułu udziału w systemach rozgrywek centralnych. Zmiany te miały dotyczyć głównie takich zasadzeń jak zmniejszenie w grach zespołowych udziału w mistrzostwach lig centralnych, zmiana systemu rozgrywek centralnych w niższych klasach terenowych (np. zawody o wicelice i wicelice) oraz w pozostałych dyscyplinach — ograniczenia regulaminowej liczby zawodników uczestniczących w imprezach do niezbędnego z punktu widzenia szkoleniowego minimum.

W pełni popieramy stanowisko centrali polskiego sportu, mając nadzieję, iż teł zalecenia iana się faktem realnym już w nowym sezonie rozgrywkowym 1981/82. SPRAWY też jednak dokładniej nie przemysleć. Nie chodzi bowiem o to, by decentralizacja oznaczała likwidację zespołów, które przestają uczestniczyć w mistrzostwach lig centralnych (głównie II i III), lecz o to, by istniały nadal, biorąc udział w rywalizacji lokalnej. W tym celu konieczne jest przede wszystkim, by sport był elitarny tylko dla nielicznych. Lokalne rozgrywki, miastki, wojewódzkie czy międzywojewódzkie (te ostatnie co najwyżej z udziałem drużyn z 2-3 herrorstrowo nie ze sobą sąsiadujących okręgów) powinny stworzyć młodzieżowiczowski uprawiania sportu, szanse awansu do wyższych centralnych grup rozgrywkowych, w których poprzez ograniczenie lic-

by uczestniczących drużyn powoli nastąpi wzrost poziomu sportowego. Dokonujemy zatem decentralizacji nie gubiąc po drodze dotychczasowego dorobku. (12)

W pierwszej osłonie — bez goli

ROZPOCZĘŁY SIĘ decydujące boje XIV zimowego turnieju piłkarskiego o puchar „Kulera”. W pierwszym finałowym pojedynku rozegranym w Gwardii w Swinoujściu pomiędzy zespołami Floty i Pogoń II Szczecin nie padła bramka. Tak więc za tydzień w Szczecinie oba zespoły przystąpią do rewanżu z jednakowymi szansami. Duża stawka spotkania spowodowała, że obie drużyny grały nerwowo i bardzo ostrożnie. Dopiero po koniec spotkania Flota i Pogoń zwiększyły tempo, toteż w tym czasie zanotowaliśmy kilka ciekawych akcji — goty jednak nie było w przebiegu całego meczu zespołem nieznacznie lepszym była Flota. Portowcy mieli więcej okazji do zdobycia bramek. Flota wystrzeliła zresztą w silnym składzie — w drużynie szczecińskiej grało 3 zawodników z kadry pierwszej drużyny.

A oto skład drużyn: Flota — Krystolowicz, Lakomy (Witkowski), Mirosław, Dunajko, Pawlikowski (Kozłowski), Brzycki, Polarczyk, Wyrzyk, Wala (Nowak), Trojanowski. Pogoń II — Szczecin, Bekier, Sokolowski, Pasek, Jerdzewski, Anioła, Zięcik, Pawlak, S. Wloch (Stoka), Sądurski, Krupa.

Leśna Niedziela po raz 250

MIEDZYSZKOLNY Ośrodek Sportowy zaprasza wszystkich chętnych na Leśną Niedzielę, która odbędzie się już po raz 250. Uczestnicy imprezy wędrować będą przez a długości 6 km, której meta znajdować się będzie na boisku szkolnym Podstawy nr 21. Zbiórka w niedzielę o godz. 10.00 na plott tramwajowej przy Jeźrocie Głębokiej.

O aktualnych problemach kultury fizycznej

WCZORAJ odbyła się konferencja prasowa z udziałem kierownictwa GKKFiS, poświęcona aktualnym problemom kultury fizycznej. Omawiano zagadnienia dalszego upowszechnienia i rozwoju KF, zasady finansowania sportu Podstawa oraz klasyfikacji sportowej na lata 1981-84. Najwięcej uwagi poświęcono problemom finansowania sportu i świadczeń materialnych dla zawodników. Podstawą dyskusji i wymiany opinii było m. in. porównanie zawarte między ludzkimi zakładami przemysłu bałwianego, a KS Włokniarz Łódź. W konferencji wieloletni udział przedstawiciele prasy, radia i TV z całego kraju.

Mistrzostwa Polski w piłkaniu

Z UDZIAŁEM 265 zawodników rozpoczęły się w Lublinie czesiodniowe, halowe mistrzostwa Polski seniorów i juniorów w piłkaniu. Pierwszy dzień zawodów stał na wysokim poziomie. Ustanowiono trzy rekordy Polski seniorów. Ich autorami byli: Katarzyna Jurek, która na dystansie 200 m st. dow. uzyskała czas — 2.04.15. Leszek Górski — na dystansie 400 m st. zm. — 4.23.30 i do o. 1. bo o. 1. Wrocław 4'200 m st. dow. — 7.45.48 min. Jarosław Głuszczyński (Stal Szczecin) był 3 na 400 m st. dow. (1.53.83) oraz 3 na 400 m st. zm. seniorów (4.33.05). Bogusława Gollnau 400 m st. zm. seniorek (5.08.18) oraz 1 miejsce na 400 m st. zm. juniorek (5.08.18). Marek Andrys (Stal Szczecin) — 5 miejsce na 400 m st. zm. seniorów (4.43.28). Hanna Holeniewska (Stal Szczecin) — 5 miejsce na 200 m st. dow. seniorek (2.05.21) i 5 miejsce na 200 m st. dow. seniorek Stal Szczecin 4 miejsce (7.52.74).

Borg przegrał

NA KORTACH Brukseli w 18. finału halowych tenisowych mistrzostw Belgii doszło do sensacji. Szwed Bjorn Borg został pokonany przez Rolfa Smitinga (Polska) 6:7 (we breaku 1:7), 5:7.

Film o gen. Sikorskim



KRZYSZTOF SZMAGIER realizuje film o życiu generała broni Władysława Sikorskiego do dnia jego tragicznej śmierci w katastrofie lotniczej. Film realizowany jest w oparciu o materiały Wytwórni Filmów Dokumentalnych i przy współpracy z Instytutem gen. Sikorskiego w Londynie, gdzie ekipa filmowa przebywała kilka dni, korzystając z archiwum fotograficznego (40 tys. zdjęć). Instytut umożliwił też korzystanie z dokumentów i akt byłego szefa emigracji.

Powtórka z demokracji

Niezdrowe sensacje

W ZWIEKSZAJĄCEJ się puli informacji prasowych jaką codziennie otrzymujemy społeczeństwo nie wie, co się dzieje w narodzie, co naród myśli i co go boli.

Wybitny praktyk „propagandy sukcesu” — J. Łukaszewicz — powiedziałby, że jest to ta informacja, która nie poprawia, a wręcz pogarsza kondycję psychiczną narodu. Za jego rządów polegało to na tym, że naród miał wiedzieć mało, a tak naprawdę to najlepiej, żeby nie wiedział. Przede wszystkim — żeby nie wiedział nic o samym sobie.

PAMIĘTAM, jaka sensacja — zgola wręcz niezdrów — wywołała opublikowana w 1971 r. wiadomość NBP, że Polska na wytorze nie jednokrotnie dochodzi do narodowego zrywania kilkakrotnie więcej surowców i energii niż Francja, Niemcy, Anglia itd. Której z naszych luminiarzy pobrała nie obrabiał tej wiadomości w swojej piśmie? Natomiast do zdrowych sensacji należała wiadomość, która w 1972 roku, określających uposzczenie surowców w klasie najwyższej, najlepszych i najwspanialszych.

BARDOZO dużo było sensacji bardzo zdrowych: tu narada, tam akademii, tu przecięcie, tam otwarcie, tu wizyta, tam spotkanie z masami, tu produkcja idzie w górę, a tam ponad plan. Doszło do tego, że najlepszą informację o Polsce miało radio zagranicze.

DOSZŁO nawet do tego — o czym dowiedzieliśmy się z organu KW PZPR w Katowicach „Trybuna Robotniczej” — a ściślej z sensacyjnego zrywania OGP nr 8 w Konstancji „Gottwald” — że o strajkach w Polsce były członki Biura Politycznego i sekretarz KW Zieli

Zapiski ze współczesności

Patrzmy sobie w oczy!

JAK miło żyje się na kredyt! Pożyczono w sumie grubo miliardy dolarów, a dziś — dziura w kieszeni. „Za długi swego meza nie odpowiadam”. Takie ogłoszenia czytałyśmy się kiedyś w prasie, ale z czasem jakoś zaginęły. Tym razem za dłużyli nas meżowie... stanu. Całe szczęście, że to nie ja (ani też Wy, drodzy Czytelnicy) podpisywałem te wszystkie wkleśki, umowy i kontrakty, ale przecież wszyscy — różnie się to rozkłada, o różnie — zylisły jednak ponad stan i na kredyt. Sporym waniem więc bez żenady rekordową ilość kilogramów mięsa na głowę (to znaczy — tylko statystycznie, czyli na głowę ale nie do gęby...), dorobiłem się także małego Fiata (też dzięki pożyczce, ale od teściowej), a w październiku roku 1980 otrzymałem wreszcie upragnioną promesę dewizową. Dziś mam wyrosły sumienia — może owe 150 dolarów było właśnie tą kropką, która przelała czarę, do dzisiaj polski puchar gorczy?

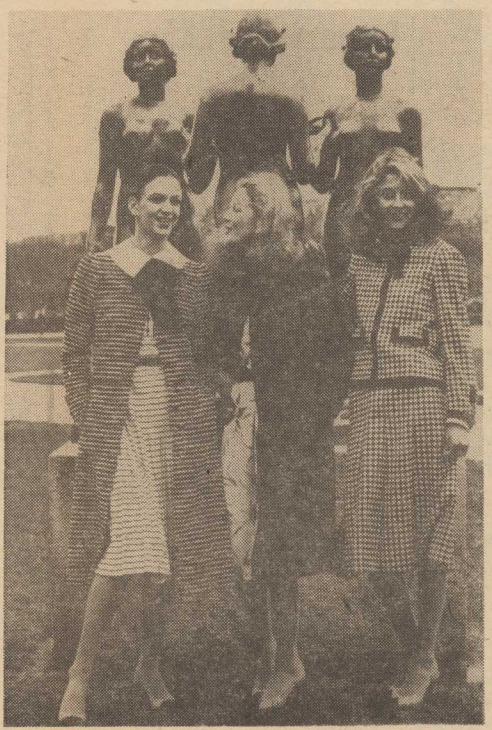
Jeszcze w lipcu ub. roku, rozbijając się — po chylące się ku upadkowi Szwecji (od Ystad do Malmö i z powrotem) — zafalem tamtejszej prasie i po przeczytaniu tytułu „W Polsce — spokojnie!”, spokojnie powróciłem do kraju. Od tej porzy przynajmniej rację tym wszystkim, którzy twierdzą, że „kłamliwej prasie kapitalistycznej nie wolno wierzyć, jak też zgadzam się w pełni z kol. Ku-

reckim (agencja Interpress — patrz materiał poniżej), że zafanie do prasy krajowej, nadwątłone różnymi manipulacjami z odległej i niedawnej przeszłości, stale wzrasta. Niektórzy twierdzą, że to wszystko jeszcze ciągle „za mało”, ale są i mówiący, że to już stanowczo „za dużo”. Może właściwa jest więc opinia o złotym środku? Wiem, że też umnie i kontraktuj, ale przecież wszyscy — różnie się to rozkłada, o różnie — zylisły jednak ponad stan i na kredyt. Sporym waniem więc bez żenady rekordową ilość kilogramów mięsa na głowę (to znaczy — tylko statystycznie, czyli na głowę ale nie do gęby...), dorobiłem się także małego Fiata (też dzięki pożyczce, ale od teściowej), a w październiku roku 1980 otrzymałem wreszcie upragnioną promesę dewizową. Dziś mam wyrosły sumienia — może owe 150 dolarów było właśnie tą kropką, która przelała czarę, do dzisiaj polski puchar gorczy?

Jeszcze w lipcu ub. roku, rozbijając się — po chylące się ku upadkowi Szwecji (od Ystad do Malmö i z powrotem) — zafalem tamtejszej prasie i po przeczytaniu tytułu „W Polsce — spokojnie!”, spokojnie powróciłem do kraju. Od tej porzy przynajmniej rację tym wszystkim, którzy twierdzą, że „kłamliwej prasie kapitalistycznej nie wolno wierzyć, jak też zgadzam się w pełni z kol. Ku-

jest w dodatku hermetycznym językiem niby-polskim, czyli fachowym slangiem ekonomistów. A tymczasem... A TYMCZASEM czas biegnie. Dziewięćdziesiąt spokojnych dni (które zakłócił incydent łódzki) szybko przemienie i byłoby rzeczą bardzo nie-dobrą gdybyśmy po tym okresie nadal musieli się „zbierać w sobie”, tak jak mozolnie robimy to nadal.

„Polaacy — pisze agencja francuska AFP — przestali dzień patrzeć w oczy ponieważ są zbyt zajęci rozsyfrowywaniem zawartości siatek na zakupy u innych.” Tekst ten poruszył mną bardziej niż wszelkie inne, złowrogie, sążone od miesięcy wieści na nasz temat. Rodacy! Czas znów spojrzeć sobie szczerze w oczy! Panowie powinni zauważyć wiosenne błyski w oczach pań, związkowców i urzędniców (podobno tak właśnie było podczas ostatnich spotkań z Generałem), a wszyscy razem nieco optymistycznie w przyszłość. Na jakiej podstawie? Podstawę to my musimy sobie w niej jakimś trydzie dopiero wypracować... Marek DONAT



Dla każdego coś modnego

U progu wiosny

DO szaf wędrują już kożuchy palta, a wraz z wiosną stan przed nami odwieczny problem w co się ubrać? Tę porę roku przecież, jak żadną inną, chcę się powitać w czymś nowym, modnym, czymś co odmłodzi i doda skrzydeł...

Takie ciuchowo-psychiczne ponacem potrafi czynić cuda. Szukomni kostium, udano suknią czy płaszcz znakomicie podbudowuje, ze silniejszego zimę człowieka czyni wiośnie radością. Czas więc najwzruszyć zorientować się, co moda niesie, rozzejrzeć się po sklepach i spróbować sobie coś nowego.

„Na pilną potrzebę opracowania programu stabilizacji gospodarki wskazywały już we wrześniu i politycy i ekonomiści. Niestety, program Jeszcze nie ma. Mniej ważne są w tej chwili próżny pragnienia, a mianowicie fakt że władze gospodarcze pozostawiają niezbednej busoli nie mogą podjąć ważnych długofalowych działań strukturalno-systemowych, nie mogą z pełną energią realizować 10-panktowego programu rządowego, lecz zmieszane są do działań doradczych.”

KTO tak pisze? „Trybuna Ludu” z 11 bm., czyli pewnie źródło, a nie żadna tam „Svenska Dagbladet”. O tym, że sytuacja jest poważna, zapewnia mnie komunikat z posiedzenia Biura Politycznego, który stwierdza: „Je dyskusia wokół fundamentalnej roli Polski sprawy jaką jest reforma gospodarcza odbywa się raczej głównie wśród sfer profesorskich i prowadzona

Do przyszłości natomiast jest kłopotliwy styl Chanel, który jak zwykle wiosną przyzwyoł swój koloryt ransas. Która to już pokolenie elegantek z przyjemnością spogląda na młode proste kostiumki, na zgrabne płaszczki typu redingot, na te spokojne, wdzienne i bardzo kobiece rzeczy? I w tym roku pomysły Koko Chanel sprzed pięćdziesięciu bez mała lat świecą triumfem, i jak dotąd są bezkonkurencyjne.

PROSTOTA, wdzięk i elegancja, to nieodłączne cechy kolekcji paryskiego domu mody CHANEL. Materiały — głównie tweedy, gładkie weterki, jedwab, kolory — biały i granat.

Nic więc szczególnie nowego nie wymyślono. Modnie są nadal lubiane. Gdyby nie to, że wosonne ubiory bezładnie obrazują nasze zapuszczone, a skrywane pod zimowymi okryciami figury (kłania się waga!), można by witać ją bez żadnych obaw.

Okno na podwórze

Idziemy do teatru?

ZWIERCIADŁO życia, jakim mieni się teatr, pozostaje zamglone nieco jakby. Ruchowi odnowy moralnej nie towarzyszy jakoś głos ze sceny. Przecież się ku nam z pomroki dziejów bądz krętymi ścieżkami naszymu grzmieliu poistna to tworzenia fabul z oryginalnymi dzieł dramaturgicznych. Chodźmy więc na „Lilę Wenede”, „Odra-prawie postów greckich”, lub „Pluskowe w lasu”. I bardzo dobrze.

Gdzie natomiast znajdują się współczesne dramaty? Otóż całkiem sporo mamy tego dobra w... tygodnikach i (niektórych) dziennikach. Skrótoowo, nie potęgiem psychologicznym, nie rozpisane na głosy — przez tamy gazet przewijają się dramatyczne opowieści, że aż hej!

Zastanawiam się, czy pisarskie milczenie nie jest spowodowane brakiem wyobraźni pisarzy. Nietawno bowiem o wykopypowanie sobie historii, która podalaby niektórym aspektom niedawnej rzeczywistości. Ot, chociażby wymyślić postać profesora wyższej uczelni, podpisującego nieprawdziwy egzamin w nieprawdziwym indeksie...

Latwo przedstawić sobie wizję autora w wydawcy (lub dyrektora teatru) pół roku temu z tekstem, opowiadającym chociażby część tego, o czym dziś czytamy w domowym zaciszu. Nie zależałoby mi szczególnie na wystuchaniu tej rozmowy. Domniemaniu autorowi pewnie także, stąd też autor pozostaje domniemany właśnie.

Konsekwencje tego są jednak żalostne. Teatry pracują, przed stawienie się odbywają a pójść nie ma na co, niestety.

Pół żartem — pół serio

MINI-HOROSKOP

15. III. — 21. III. 1981 r.

BARAN 21.3.—20.4.: Decyzja okaże się właściwą, a wpływ czasu powierdzi tej zalety. W sprawach rodzinnych zafaj intuicji.

BYK 21.4.—21.5.: W majacej opóźnionych projektów przyjdzie inne, stosowniejsze do obecnej sytuacji. W połowie tygodnia wyłoni się ważną sprawę osobistą.

BLIŹNIĘTA 22.3.—21.6.: Praca nabierze sprężystości, a jej wyniki okażą się obiecujące. Drobne nieporozumienie może wywołać nieporozumienie emocje. Hamuj siebie i innych.

RAK 22.6.—22.7.: W planach na przyszłość okazuje się jasne. Mimo to zostaw spory margines na ewentualne zmiany. Bądź usłpełny wobec najbliższych, inszej tydzień skończy się przykrym zajściem.

LEW 23.7.—23.8.: Ujrzysz wyjscie z kłopotów finansowych, jednak nie leży ono w zasięgu ręki. Ciebie i najbliższych obowiazuje więc nadal sprzyjająca w wydatkach.

PANNA 24.8.—23.9.: Nieporozumienie między tobą i kolegami będzie wyjaśnione i dojdzie do wspólnego stanowiska. Dzięki temu praca nabierze rozędu, a jej efekty dadzą wkrótce znać o sobie w postaci nagród i awansu.

WAGA 24.9.—23.10.: Osoby z trudem wiązące konty z koleżankami będą miały okazję do dodatkowych zarobków. Dotyczy to również stałe przebywających w domu, którym nowe zajęcia przyniesie nie tylko pieniądze, lecz zadowolenie.

SKORPION 24.10.—21.11.: Nie lekceważ dowodów sympatii. Człowiek który ci ją okazuje, zmierz w swoim życiu więcej niż sobie doład u-

świadamiasz. Apodyktycznych rozdziców czeka konflikt z potomstwem.

STRZELEC 23.11.—21.12.: Ustap w sporze o zakupy dla domu. Wydatek nie wstrząśnie budżetem, a przyjemność najbliższej osoby też ma cenę, chyba nawet wyższą niż sportny zakup.

KOZOROZEC 22.12.—20.1.: Chocj sytuacja została wyjaśniona, nie ulegaj pokusie zbyt śmiałych decyzji. Nie leża one ani w naturze Koziorozca, ani w charakterze obecnej sytuacji i możliwości.

WODNIK 21.1.—18.2.: Sprawy pieniężne wyjdą się po twojej myśli i będziesz mógł realizować plany bez obaw. Najwięcej szans rokuję dalsza nauka, wyjazd związany z podnoszeniem umiejętności oraz twórczość wywalcząca i artystyczna.

RYBY 19.2.—20.3.: Perspektywy wkrótce się zmienią i wszyscy potoczą się tak, jak potoczył się ty. Umowę, choć spóźniona, podpisz, bo powstały warunki do jej realizacji.

Irena KACPER

J. D. Gilman i John Clive

KG-200



Przełożył Andrzej Pakula
© J. D. Gilman and John Clive 1977.
Erstmalig veröffentlicht von Souvenir Press Ltd., Londyn 1977

211

— Ale jak? Tylko Karkow wie, gdzie chce lądować.
— Nie ma znów aż tak dużego wyboru. Pewne miejsca są bardziej prawdopodobne od innych i tam można uprzężyć lądzi.
— Boże — westchnął Vandamme, po czym wolno dodał: — Wiesz co, John, jeszcze parę dni temu chciałem odmówić udziału w akcji, a teraz, kiedy masz najlepszy powód, żeby się wycofać, zawzięłeś się, żeby ciągnąć ją dalej. Co ci się stało?
— Po prostu mam ochotę zrobić Warnowa na szaro — odparł Crossdel.

Było już po północy, kiedy w mieszkaniu Dyrektora, położonym nie dalek jak sto metrów od Downing Street, na biurku w gabinecie zaczęła błyskać czerwona lampka telefonu. Dyrektor oderwał wzrok od grubego maszynopisu i sięgnął po słuchawkę. Czerwona lampka sygnalizowała bezpośrednie połączenie z MI-5.

— Mocarz — rozległ się po drugiej stronie afektowanego głosu.
— Słucham pana, Mocarzu.
— Dziesięć minut temu otrzymaliśmy dość... nieoczekiwany meldunek od Marzyciela. Przerwał ciśnie radiową — słusznie, jak sądzę — i powiedział: „Matgorzata”. Z tego wynika, że major Warnow leci do Norwegii.
— Należało się tego spodziewać, kiedy z West Murford doniesiono, że uzupełnił paliwo.
— Czy już wcześniej myślał pan, że to zrobi?
— Tak, tego również należało się spodziewać.
Po drugiej stronie zapadło chwilowe milczenie.

— Wszyscy wskazują, że Tipperary i Marzyciel kontynuują akcję — powiedział Mocarz. — Gdyby postanowili zawrócić, na pewno zameldowaliby o tym.
— Gdzie w okolicy Soli działa najbliższa grupa ruchu oporu?

212

— W Vigestrad, kawałek na południe. Ale to tylko trzech ludzi, w tym jeden chłopiec... to wszystko. Głębiej w górach, w rejonie jezior za Ous Sirdal jest radiostacja Milorgu, przy której stale dyskuruje dwóch ludzi. To jest około pięćdziesięciu kilometrów na zachód od Stavanger. Teren trudny.
— Gdyby zamiast Tipperary'ego pan leciał tą maszyną i musiał zdecydować, gdzie skakać, żeby znaleźć się w pobliżu Stavanger, to gdzie by pan to zrobił?
— Na zachód od Soli — odparł bez wahania Mocarz. — To górzysta, mało zamieszkała okolica, można się dobrze ukryć. Ale niezbyt dogodna do skoku ze spadochronem. Nie zadowolę się tym.
— Proszę zawiadomić obie te grupy — polecił Dyrektor.
— Nie mogę się skontaktować z Vigestrad, bo oni nie prowadzą dziś nastuchu. Ale za trzydzieści pięć minut uwiężą się Ous Sirdal.
— Proszę ich zawiadomić i niech przekażą wiadomość do Vigestrad.

— Dlaczego jest pan pewien, że Warnow wyjadą w Soli? Równie dobrze mógłby lądować w Bergen, a nawet w Trondheim.
— Major Warnow przyleciał do Anglii z lotniska KG 200 w Soli i tam też powrócił. Po prostu zrobił to szybciej niż przewidzieliśmy — odparł beznamietnie Dyrektor. — Czy to uszczęśliwi — odparł beznamietnie Mocarz. — Jest pewien szczegół, który ogromnie mnie poruszył — powiedział wolno Mocarz.
— Tak?

— Skoro pan, to znaczy, my, uważaliśmy, że należy się spodziewać iż Warnow uzupełni paliwo i poleci do Norwegii, to dlaczego nie daliśmy Marzycielowi i Tipperary norweskich dokumentów?

— Ponieważ tylko spodziewaliśmy się tego, ale nie byliśmy pewni. Zaliśmy, że Warnow poleciał do Francji, Marzyciel i Tipperary za nim i schwymano by ich. Gestapo mogłoby znaleźć przy nich norweskie dokumenty i Niemcy wiedzieliby, że mamy jakieś informacje o rejonie Soli.
— Tylko wówczas, gdyby Marzyciel i Tipperary zaczęli mówić.
— Casem trudno jest nie mówić.

(red)

Stefan KURECKI (Interpress)

POLSKA KRAJEM LUDZI KSZTAŁCĄCYCH SIĘ

demokracja!

(Rys. Maciej Mielnicki)

K. Osowski wiceprzewodniczącym MRN
Przyjęcie uchwały o planie społeczno-gospodarczym i budżecie miasta na 1981 rok

WSTĘPIE

OŚMIEM godzin trwały wczoraj obrady kolejnej sesji MRN w Szczecinie, ktorzy kierował Adam Karaś. Porządek dzienny zawierał aż 16 punktów, z których szereg wymagało dokładniejszego omówienia. W obradach uczestniczyli m. in. posłowie Ziemi Szczecińskiej na Sejm PRL, przewodniczący WRN, przedstawiciele związków zawodowych i samorządu mieszkańców.

Gospodarki Mieszkańcowej przebrało przeświadczenie, że podstawowe zadania zawarte w projekcie planu miasta mogą być wykonane. Wiele zależy jednak od dostaw materiałów i surowców i one głównie ograniczają możliwość przekroczenia zadań.

Nowy cennik kwiatów

PAŃSTWOWA Komisja Cen ustala nowe ceny kwiatów i zieleni ozdobnej, obowiązujące na terenie woj. szczecińskiego od dziś: alstromeria gal. 80 i 120 zł, arbutum andreaean gal. 60 i 100, 160 i 180 zł, frezje wielokwiatowe (pełne) szt. 15 i 25 zł, frezje pozostałe 13 i 18 zł, gerbery 20, 34 i 40 zł, goździki 11 i 18 zł, hiacynty don. 70 i 110 zł, irysy szt. 55 i 70 zł, kalanchoe gal. 30 i 40 zł, kruszczyk don. 20 zł, lilie szklarniowe gal. 60 i 80 zł, narcyz szt. 14 i 22 zł, róża spod osłon 25, 30 i 35 zł, róża 250 i 350 zł, tulipany cięte 18 i 28 zł, tulipany don. 25 i 35 zł, zieleni cięta: asparagus plumosus gal. 2,50, 3,50 i 4,50 zł, asparagus sprengeri 2,50, 4,50 i 5,50 zł.

NA WSTĘPIE dokonano zmian w składzie rady. Na wakuujące stanowisko wiceprzewodniczącego MRN w Szczecinie, w głosowaniu tajnym radni wybrali Karola Osowskiego. Jest on radcą prawnym Pomorskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych.

RADNI przy dwóch głosach wstrzymujących, podjęli uchwałę w tej sprawie. Przedłożony projekt został przyjęty jako tymczasowy plan społeczno-gospodarczy Szczecina. Zmierzano do uporządkowania szeregu dziedzin gospodarki miejskiej. Wymaga jednak korekt, urealnienia i — być może nawet zmian — co powinno być dokonane na sesji w drugim półroczu br. Projekt uchwały w sprawie budżetu miasta, przyjęty został jednogłośnie.

Notatnik szczeciński

DZIS, 13 bm. o g. 18 w Zamku odbędzie się spotkanie z red. Marią Wesołowską w „Polityki” na temat: „Gdzie jest opozycja?” Wstęp wolny.
W DK Kolejarza przy ul. Partyzantów odbędzie się w niedzielę 14 bm. koncert laureatów konkursu, a w niedzielę 15 bm. koncert laureatów konkursu, a w niedzielę 16 bm. koncert laureatów konkursu.

Najwięcej czasu zajęła dyskusja nad projektem planu społeczno-gospodarczego rozwoju miasta i budżetu. Radnym nie przedstawiono — zgodnie z dotychczasowym zwyczajem — projektu uchwały w tej sprawie. Wyłonili oni ze swego grona specjalną komisję, której zadaniem było zredagowanie tego dokumentu w taki sposób, by zawierał on wszystkie wnioski i propozycje zgłoszone w trakcie obrad.

Następnie radni podjęli szereg uchwał. Dotyczyły one przyjęcia sprawozdań z wykonania uchwał w sprawie wychowania, poprawy warunków życia i aktywizacji młodzieży oraz w sprawie rozwoju bazy kulturalnej. Zapoznali się nadto z informacją o działalności MRN, komisji i radnych w roku 1980 i sprawozdaniem z pracy Miejskiego Komitetu Kontroli Społecznej. Uchwalono także plan pracy MRN, dokonano zmian w składzie Terenowej Komisji Odwoławczej ds. Pracy i nadano nowy numer ulicom.

W KLUBIE „Kierunki” (ul. Mariacka 6/8) dziś o g. 18 odbędzie się spotkanie z ks. Tadeuszem Dziegielmem na temat „Rodzina w historii narodu”. Jutro, 14 bm. o g. 18 przewodniczący OM Stow. PAK mówi będzie o działalności Stow. Wzrostu PAX na rzecz rodziny. Wstęp wolny.

Przy omawianiu projektu planu zabrali głos przedstawiciele wszystkich komisji MRN. Stwierdzili oni, że dokument ten nie odpowiada rosnącemu potrzebom mieszkańców. Zawarte w nim wielkości utrzymane zostały na poziomie roku ubiegłego i zjawiskiem charakterystycznym jest uminiejszenie szeregu zalegających zadań, które miały być wykonane w roku 1980. Szczególnie niepokoją budzą zamierzenia w zakresie budownictwa mieszkaniowego jako nie odpowiadające zawartym porozumieniom społecznym. Radni stwierdzili nadto, że uchwała o kompleksowym oddawaniu do użytku nowych osiedli nie jest realizowana a także stosowanie prowizyjnych rozwiązań w rodzaju lokowania sklepów w przestrzeniach budynków nie rozwiązuje kwestii.

Obrady zakończyły odpowiedzi na interpelacje radnych. Udzielali ich prezydent Jan Stopyra, Główny Architekt Miasta Aleksander Malinowski i kierownik Wydziału Handlu i Mier Henryk Mitura. (ten)

W KLUBIE „Poczytelnik” zaprasza młodzież szkół średnich na wycieczkę w każdą sobotę o g. 18, a w niedzielę o g. 17. W niedzielę od g. 11 do 14 odbędzie się giełda staroci.

Już od wtorku 17 bm. Karnety na „Konfrontacje 80”

JAK informowaliśmy, tegoroczne „Konfrontacje 80” — przegląd filmowy premier ub. roku, odbędą się także w Szczecinie. Termin imprezy: 21 IV—3 V (kino Kosmos) i 22 IV—4 V (Delfin). Zobaczymy 13 filmów, a wśród nich m. in. „Kramer kontra Kramer”, „Tessa”, „All That Jazz” i „Stalker”. Przeprowadzą karnetów (390 zł I m, 312 zł II m) już od wtorku 17 bm. w kasach Delfina i Kosmosu.

W „ENGLISH Film Club” informuje o zmianie terminu spotkań klubowych: zajęcia odbywać się będą 2 razy w miesiącu, w piątek. W marcu: 13 i 27 o godz. 18—20, a do posiadaczy karnetów A i B.

Dość często padły też zarzuty dotyczące metody sporządzania planów i fakt, że projekt tego dokumentu powstający został pod obradę zbyt późno. Zastanawiano się też nad realnością zawartych w nim założeń, gdyż w szeregu przedsięwzięcia komunalnych budowlanych konferencje samorządów tobońskich nie zatwierdziły jeszcze podjętych wskazówek.

W „KONCERT” pt. „Popularne arie i pieśni operowe” odbędzie się w Spółdzielczym Domu Kultury w sobotę o g. 19. Solistami będą: Wiesława Kozłowska, Andrzej Jaworski i Wiesława Poczesa.

Z wypowiedzi dyrektora „Szecińskiego Zjednoczenia Budownictwa, Zjednoczenia Budownictwa mieszkaniowego, Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkańcowej oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa

Kronika wypadków

W CZORAJ kilkanaście minut po godz. 11 na ul. Ofiar Oswiecenia wybuchł pożar w małym. Spłonęło, wskutek nieszczęśliwej wadliwie zainstalowanych urządzeń elektrycznych, całe wnętrze wraz z wyposażeniem oraz przyniesiona przez klientów bielizna. Straty wynoszą około 300 tys. zł.

W sprawie, którą w „ogonku”, trudno też przychodził wysłuchiwać nie ohydliwych określeń ze strony młodych ludzi: „O, już działy idą. Znowu się tych staruchów zamarowali zdrowie nie w domu, lecz w pracy dla kraju!”

O GODZ. 13.30 na ul. Emilii Plater, „Polonez” SZD 5743 kierowany przez Tomasza S. potracił 12-letniego Andrzeja K. Chłopiec przeżywa w szpitalu.

W sumie każdy w tej kwestii ma swoje racje. Niestety, niedostatek kowarów rodzi konflikty i trudniej wówczas o zyceliwość, uprzejmość i zrozumienie. Przed sklepami lada będzie dochodzić do karkłkiej troski jest wykrywanie i siabie odrobiny kultury i rozważaj. Wszystkie sady i odczuć trzeba teraz szczególnie kontrolować i warto również pamiętać, że utrata sił i starość czeka wszystkich. Wydaje nam się także, że spekulanci i oszałamiający na pewno nie dominują w grupie emerytów i rencistów...

W Stargardzie na ul. Kazimierza Wielkiego wpadł pod samochód 13-letni Ryszard J., który — jak wynika z relacji MO — nie spostrzegawanie wybiegł na jezdnię. I ten wypadek skończył się nieszczęśliwie. (ap)

Z drugiego strony prawdą jest że większość uprzywilejowanych osób ma rodziny, które powinny pomagać w robieniu zakupów. W rzeczywistości rodzice wykorzystują okazje, by zdobyć wszelkie artykuły



KIERUNKI rozwoju Szczecina — taki był temat Sesji MRN, o której piszemy obok. Fot.: Z. Jodkowski

Zmian w opłatach ubezpieczeniowych za samochody nie będzie

Termin płatności przedłużony do końca kwietnia

WIELU szczecinian mocno zaniepokoił fakt, iż upłynęło już kilkanaście dni marca, a jeszcze nie nadeszły do posiadaczy samochodów wczoraj płatnicze z PZU. Po dyskusji w sprawie auto-casco, po kontrowersyjnych propozycjach Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w sprawie motoryzacyjnych polis zapadła długa cisza. A zatem płatność, nie płacić? Co będzie gdy nie będzie b.m. — ostateczny termin uiszczania opłat za ubezpieczenia samochodowe? Skontaktowaliśmy się z I Inspektorem PZU w Szczecinie, zastępcą dyrektora Józef Orzechowski wyjaśnił, iż zmotoryzowani nie muszą się denerwować. Rzeczywiście, nastąpiła zwłoka z rozesełaniem wezwań płatniczych i naliczeniem wysokości składek, ale też termin wpłat zostanie przedłużony do końca kwietnia.

Opóźnienie zostało spowodowane właśnie owymi burzliwymi dyskusjami przez właścicieli samochodów propozycjami Centrali PZU, które nie tylko ubezpieczający nie mieli dotąd pełnej informacji, a w tym przypadku zadanie legitymizacji oddziały PZU. Dopiero na początku marca sześciu inspektorów zostało powiadomionych iż w tym roku zostaje wysłano po staraniu i można rozpocząć wydruk wezwań płatniczych naliczając wysokość składek. Nadstąpienie tego rodzaju zasadach tak więc, biorąc pod uwagę dużą liczbę właścicieli samochodów (40 tys.) druki będą gotowe dopiero po 20 marca i następnym razem nie będzie to powodowało zaniepokojenia posiadaczy pojazdów.

Informator

W SOBOTĘ czynnych będzie: 48 punktów sprzedaży mleka „na zaufanie”, „Delikatesy” dyżurne przy al. Wojska Polskiego 52 oraz al. Wyzwolenia 37 w godz. od 13 do 15, cukiernie prywatne w godz. od 10 do 18, kwiatciarze NSOPE przy ul. Poniatowskiego w godz. od 10 do 14 i Jedności Wsadowej od 14 do 20, kioski „Ruch” w godz. 7—15 i 14 siatek oraz dyżurne przy al. Wyzwolenia 29 od g. 10 do 20, al. Wyzwolenia (róg P. Skarż) od g. 7 do 19, na Dworcu Gł. od g. 7 do 23 i przy pl. Holdu Pruskiego od g. 7 do 18.

Zakłady fryzjerskie przy ul. Wielkiej 14 i al. Piastów i czynne będą w godz. 7—14, pogotowie RTV przy ul. Wielkiej 25 (tel. 356-96 i 359-55) — przyjmowanie zgłoszeń w godz. 9—12, Stacja Obsługi Samochodów PZMoT przy al. Piastów 20 czynna w g. 8 do 18.

W NIEDZIELĘ — „Delikatesy” dyżurne — jak w sobotę, cukiernie prywatne dyżurne w godz. 10—18, kwiatciarze dyżurne przy al. Wyzwolenia (róg P. Skarż) w godz. 10—14 i przy al. Boki Warszawy 24 od g. 14 do 20, kioski „Ruch” w godz. 7—16 czynne będzie 14 siatek oraz dyżurne przy al. Wyzwolenia 29 i na peronie Dworca Gł. w godz. 7—20, a przy pl. Holdu Pruskiego od g. 8 do 18. Stacja Obsługi Samochodów — jak w sobotę.

POCZTA W SOBOTĘ cała dobre czynny będzie telefon i telefon przy ul. Bożogrodzkiej 1 i ul. Szczecińskiej 30 na Dworcu Gł. w godz. 8—13 — upr przy ul. Poczetowej 5.

KOMUNIKACJA TRAMWAJE, autobusy i mikrobusy będą kursowały w sobotę w. Świątecznego rozkładu jazdy, jest jako przewidzienie, że podstawo-

Luczcie drugiej kategorii? Kolejce przed sknerem...